

Żydzi blokują promocję Rogera Watersa

11 lutego 2020

Legendarny lider zespołu Pink Floyd ma coraz większe kłopoty związane z naciskami organizacji żydowskich na firmy zajmujące się organizacją jego koncertów. Bilety na występy Rogera Watersa nie będą więc reklamowane przez amerykańską ligę bejsbolu, co związane jest z krytykowaniem przez muzyka działań Izraela wymierzonych w Autonomię Palestyńską.

W zeszłym miesiącu żydowska organizacja B'nai B'rith International wysłała specjalny list do komisarza amerykańskiej Major Baseball League, czyli organizatora najpopularniejszych rozgrywek bejsbolowych w Stanach Zjednoczonych. Domagała się ona zakończenia współpracy MLB z Watersem, a dokładniej rezygnacji z promowania jego nowej trasy koncertowej „This is Not a Drill”.

Sportowa liga była jednym ze sponsorów przedsprzedaży biletów na występy byłego lidera zespołu Pink Floyd. Ostatecznie pod naciskiem środowisk żydowskich zdecydowała się ona na zakończenie reklamowania wspomnianej trasy koncertowej. Samo MLB przyznało, że koncerty muzyka były promowane, ponieważ ich reklama została wykupiona przez organizatorów występów Watersa.

B'nai B'rith twierdzi, że poglądy dotyczące Izraela i Żydów, promowane przez rockowego muzyka, „znacząco wykraczają poza obywatelski dyskurs”. Waters jest jedną z twarzy międzynarodowego Ruchu Bojkotu Izraela (BDS), a w swoich wypowiedziach krytykuje on politykę państwa syjonistycznego prowadzoną wobec Palestyńczyków. Z tego powodu do bojkotu jego koncertów wezwało niedawno Centrum Szymona Wiseenthalla.

Na podstawie: APNews.com, TimesOfIsrael.com

Źródło: Autonom.pl